

## BIESZCZADZKI ODDZIAŁ SG NIE KUPI NOWYCH SYSTEMÓW OCHRONY GRANIC. POWODEM BRAK PIENIĘDZY

Wydawało się, że trwające od kwietnia postępowanie dotyczące zakupu systemów ochrony perymetrycznej prowadzone przez Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej jest na dobrej drodze do szczęśliwego finału. Formacja dokonała otwarcia ofert, spośród dwóch propozycji wybrała tę mieszczącą się w budżecie i wszystko wskazywało na to, że podpisanie umowy to jedynie formalność. Tak się jednak nie stało, a BOSG przetarg ostatecznie unieważnił. "Zamawiający nie posiada środków finansowych z których zamierzał sfinansować przedmiot zamówienia" - czytamy w dokumentach przetargowych.

Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej przetarg na zakup systemów ochrony perymetrycznej prowadził od kwietnia. W maju nastąpiło otwarcie ofert, z którego dowiedzieliśmy się, że realizacją zamówienia zainteresowane są dwie spółki - SILTEC oraz MindMade (Grupa WB). Formacja za dostawy nie chciała zapłacić więcej niż 2 794 054,46 złotych, więc jedynie oferta pochodząca od MindMade mieściła się w założonym budżecie. Oferta firmy opiewała na kwotę 2 587 523,80 złotych, z czego realizacja zamówienia podstawowego miała kosztować 2 040 577 złotych. Na początku sierpnia oddział poinformował, że to właśnie oferta spółki MindMade została uznana za najkorzystniejszą. Jak się jednak okazało na początku października formacja postępowanie ostatecznie unieważniła.

Z informacji jakie przekazał Bieszczadzki Oddział SG wynika, że postępowanie zostało unieważnione na podstawie art. 93 ust. 1 a pkt 1 ustawy prawo zamówień publicznych. Zgodnie z przywołanym przepisem "Zamawiający może unieważnić postępowanie o udzielenie zamówienia, jeżeli środki, które Zamawiający zamierzał przeznaczyć na sfinansowanie całości lub części zamówienia, nie zostały mu przyznane, a możliwość unieważnienia na tej podstawie została przewidziana w ogłoszeniu o zamówieniu". Jak czytamy w dokumentach przetargowych, BOSG nie posiada środków finansowych z których zamierzał sfinansować przedmiot zamówienia.

**Czytaj też:** [NIK sprawdza szkolenia w służbach MSWiA. Zmiany potrzebne od zaraz](#)

*Zamawiający stosownie do art. 93 ust. 1a pkt 1 ustawy przewidział w ogłoszeniu o zamówieniu (...) możliwość unieważnienia postępowania, jeżeli środki, które zamierzał przeznaczyć na sfinansowanie całości lub części zamówienia nie zostaną mu przyznane. Powyższa informacja*

*została również zawarta w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia – rozdział I pkt 16.*

*Fragment uzasadnienia unieważnienia postępowania*

Zamówienie, zgodnie z dokumentacją, miało być współfinansowane przez Unię Europejską, ze środków Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2014-2020.

Co zamierzała kupić SG? W ramach prowadzonego postępowania planowane było pozyskanie dwóch zestawów fabrycznie nowych systemów ochrony perymetrycznej, a także ich pierwsze uruchomienie oraz przeprowadzenie szkoleń dla funkcjonariuszy z ich obsługi.

W przypadku pierwszego zestawu mowa była o dwóch stacjach bazowych oraz 24 bezprzewodowych czujnikach sejsmicznych, wyposażonych w baterie lub akumulatory. Do tego dochodziło sześć kamer TV z dwoma wymiennymi akumulatorami Li-ION dla każdej z nich. W zestawie miały znaleźć się również retransmitery radiowe dla sygnału z kamer TV w liczbie sześciu sztuk. Drugi zestaw miał składać się z trzech stacji bazowych, 36 bezprzewodowych czujników sejsmicznych, dziewięciu kamer i dziewięciu retransmiterów radiowych sygnału ze wspomnianych kamer. Jeśli chodzi o zamówienie w ramach prawa opcji, to oddział zakładał możliwość dokupienia do 24 dodatkowych bezprzewodowych czujników sejsmicznych w przypadku pierwszego zestawu, a także do 36 czujników sejsmicznych dla drugiego zestawu. Zestawy perymetryczne miały trafić do SG najpóźniej w 120 dni od daty podpisania umowy.

**Czytaj też:** [Dodatkowe pieniądze dla służb i to z przedłużonym terminem ważności?](#)

Jak na razie nie wiadomo czy Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej zdecyduje się kolejne podejście do przetargu. Wszystko, jak widać, zależeć będzie od tego, czy formacja otrzyma środki na jego sfinansowanie. Pewną szansą może być nowelizacja tegorocznego budżetu, zgodnie z którą cała Straż Graniczna jeszcze w tym roku może zanotować wzrost finansowania z poziomu ponad 1,76 mld złotych do ponad 1,8 mld złotych. Nowelizacja budżetu na 2020 rok znajduje się obecnie w Senacie, który nad przygotowanymi przez rząd zmianami głosować będzie na najbliższym posiedzeniu zaplanowanym na początek przyszłego tygodnia.

DM